GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 16. 27. Stycznia 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Na posiedzeniu Jzby Deputowanych dnia 6. Stycznia, ukończyły się rosprawy względem prawa amnestyi. Liczba słuchaczów była nadzwyczaynie wielka. Widziano między nimi wielu zagranicznych Posłów i osób znakomitych. Po przeczytaniu protokułu z dnia poprzedzaiącego, posiedzenie tem się zaczęło, iż zdaiący sprawę w imieniu Kommissyi (P. Corbiere) powtórzywszy w rozwlekłey mowie proponowane przez Kommissyę odmiany i przydatki, tudzież czynione przeciw nim w biegu rospraw zarzuty, obstawał za temi odmianami i przydatkami, wystawiaiąc przy tem szczególniey cel moralny, iaki Kommissya w tym względzie miała na [illegible]ku. — Na pytanie, czyli na żądanie kilkunastu Członków mowa ta ma bydź drukowana, wszczęła się długa sprzeczka, po którey nakoniec mowy tey drukować nie pozwolono. — Potém wszedł Prezes Rady ministeryalney i Minister spraw zagranicznych Xiążę Richelieu [illegible]mownicę, i miał długą mowę, którey treść iest następuiąca:

„Ministrowie zdali Królowi sprawę o teraźnieyszych rosprawach Jzby, w którey, pomimo panuiącey powszechney równości dobrego sposobu myślenia, przecież tak wiele sprzeczek się wszczęło. N. Pan uznaie w rzeczy samey za godną czci tę wątpliwość, iaką wzbudził rozkaz wygnania 38 osób. J. K. Mość zezwala więc, ażeby poprawa, proponowana przez P. Rouchcrolles, do prawa tego wciągniętą została. Przyymuie także N. Pan proponowane odmiany co do rodziny i potomków przywłaszczyciela; są to iednak iedyne poprawy, na które Król zezwolić może. Proponowany Izbie proiekt do prawa iest całkiem osobney istoty, będąc razem aktem udzielności i aktem prawodawstwa."

„Obecne tu zgromadzenie samo to uznało, że prawo przebaczenia iest prerogatywą korony. Król kazał podadź WCPanóm dla tego ten proiekt do prawa, abyście się stali uczestnikami tey prerogatywy. Francuzi nie powinni unikać nigdy honoru wspierania dobroczynnych zamiarów Króla swoiego. Ministrowie będą zawsze Waszą niepodległość i Waszą wolność głosowania szanować, ponieważ o obu ani na chwilę nie wątpią, i ponieważ nie sadzą kłaśdź im przez to zawadę, że przywołuią Wam na pamięć wyrzeczone przez Króla słowa, które serca Wasze poruszyły."

„Czwarty artykuł ułożonego przez Kommissyę proiektu stanowi stopniowanie zbrodni, które zdaie się nam niszczyć skutek prawa amnestyi; przez to dostoyność prawa i samey sprawiedliwości naruszonaby była. W piątym artykule proponowała Wam taż Kommissya okropnieysze ieszcze prawidło, przez które w inney postaci, konfiskacye znowu wprowadzonemiby były. Począwszy od Tyberyusza aż do Bonapartego, usiłowano zawsze wystawiać konfiskacye iako wynagrodzenie; aleź konfiskacye są tylko środkiem do tego, aby rewolucye nigdy nie ustawały. Zostawmyż, Mości Panowie, NN. Familii Burbonów tę sławę, że ona ie zniosła i przez to oddziedziczanie cierpień i kar zniszczyła." (*Tu nastąpiły żywe oklaski*)

„Cóż mamy na ostatni proponowany przydatek, tyczący się króloboyców powiedzieć, gdyśmy Wam iuż rzekli, że Król się z nim nie zgadza. Powodów, które może mieć Monarcha w tem, aby mu tylko wyrzeczone przebaczenie iego przypominano, nie należy szukać na ziemi, ani też między ludźmi; są one z nieba, i czy niemi natchnął Królewski Męczennik (Ludwik XVI.), czy też takowe są skutkiem szczególnieyszy wspaniałości Króla, dosyć dla nas iest wiedzieć, że taka iest wola Królewska; a któżby usiłował sprzeciwiać się takiey woli? Zaklinam Was więc Mości Panowie, nie dopuszczaycie tego, aby prawo łaski niezgodę między Wami wzniecało; niech raczey zgodność Wasza wystawia rozczulaiący obraz powszechney zgody i poiednania się wszystkich Francuzów."

Po tey mowie wyłuszczył Prezes Izby (P. Laine) ieszcze raz cały bieg obrad i oznaczył

sposób, w iakim nad poiedyńczemi częściami prawa głosowanie nastąpić powinno. — Gdy się na to po nieiakich sprzeczkach zgodzono, głosowano naypierwey nad Królewskim proiektem do prawa i pozwolonemi w niem przez samego Króla odmianami, a potém przyięto artykuły ieden po drugim tak, iak następuią:

Art. 1.) Daie się zupełna i całkowita amnestya tym wszystkim, którzy pośrednio lub bezpośrednio do buntu i przywłaszczenia Napoleona Bonapartego należeli; iednakże z wyiątkami niżey oznaczonemi.

Art. 2.) Rozporządzenie z d. 24. Lipca 1815go, co do osób 1wszym artykułem onegoż obiętych, będzie dopełnione.

Art. 3.) Król może w przeciągu dwóch miesięcy, rachuiąc od dnia ogłoszenia tego prawa, oddalić z Francyi te artykułem 2gim rzeczonego rozporządzenia obięte osoby, które nie są ieszcze przed Sądem stawione; w tym przypadku powinny one opuścić Francyę w czasie wyznaczyć im się maiącym, i nie mogą do niey bez wyraźnego pozwolenia Króla powrócić, pod karą deportacyi.

Art. 4. Krewni z linii postępuiącey i zstępney Napoleona Bonapartego, iego dzieci, wuiowie i ciotki, synowcy i synowice, bracia, ich żony i krewni z linii zstępney, iego siostry i ich mężowie, są na wieczne czasy z Francyi wykluczeni i powinni ią w przeciągu miesiąca opuścić, pod karą artykułem 91wszym kodexu kryminalnego przypisaną (pod karą śmierci). Nie mogą w niey żadnych obywatelskich praw używać, żadnych bezpłatnie nabytych dóbr, prerogatyw, dochodów i pensyi posiadać, i są obowiązani w przeciągu sześciu miesięcy sprzedać wszystkie dobra, które pod uciążliwym tytułem (*titulo oneroso*) posiadaią.

Art. 5.) Ninieysze prawo amnestyi nie rozciąga się do tych osób, przeciw którym sądowe kroki rozpoczęto, które Sądy ścigaią, lub na które przed ogłoszeniem tego prawa zapadł iuż wyrok; postępowanie prawne ma się daley ciągnąć, a wyroki według praw spełnione bydź powinny.

Art. 6.) Ninieyszą amnestyą nie są obiętemi zbrodnie lub gwałty na prywatnych osobach, kiedykolwiek bądź popełnione; winowaycy mogą bydź według praw ścigani.

Gdy tym sposobem skończyło się głosowanie nad temi artykułami, przystąpiono do głosowania nad proponowanemi przez Kommissyę, odmianami i przydatkami, które w artykule 4, 5 i 7 są zawarte. (*Obaczyć Numer 12ty Gazety naszéy*). Zaraz przy 4tym artykule powstała z powodu pięciu kategoryi wyiętych od amnestyi ludzi, żywa sprzeczka o to, czyli nad tym artykułem głosować potrzeba. Liczba głosuiących wynosiła 359; z tych było 175 głosów za artykułem, a 184 przeciw niemu, a tak artykuł ten większością tylko 9ciu głosów odrzuconym został.

Artykuł 5ty proiektu Kommissyi, tyczący się wynagrodzenia szkód Kraiu maiątkiem osądzonych, był powodem burzliwych rospraw. P. Coussergues oświadczył się mocno za tym artykułem; przeciwnie zaś powstali przeciw niemu PP. Pasquier, Bellart i de Serre, a P. Bellart zrobił między innemi tę uwagę, że nikt nie ma prawa mówić o konfiskacie, zniesioney przez Ustawę konstytucyyną. P. Hyde de Neuville obsawał także, i to bardzo burzliwie za tym artykułem; powody iego zbiiali ieszcze raz PP. Bellart, Benoist i Minister spraw wewnętrznych Hrabia Vaublanc, poczém artykuł ten odrzucono.

Pozostał się ieszcze do rozstrzygnienia ieden punkt, to iest: wygnanie pewnych króloboyców. Artykuł ten, iak go Kommissya proponowała i iak go Prezes Izby ieszcze raz przeczytał, brzmi iak następuie:

„Ci z króloboyców, którzy pomimo nieograniczoney prawie łagodności za aktem dodatkowym głosowali, lub urzędy i mieysca od przywłaszczyciela przyieli, a tem samem okazali się nieubłaganymi nieprzyiaciołmi Francyi i prawego Rządu, są nazawsze z Królestwa wykluczeni i powinni takowe w przeciągu iednego miesiąca pod przepisaną w artykule 33cim kodexu kryminalnego karą (deportacyi) opuścić. Nie mogą także żadnego obywatelskiego prawa używać, ni też posiadać bezpłatnie nabytych dóbr, prerogatyw i pensyi.“

P. Bethisy chciał mówić; kilkunastu Członków powstało z krzeseł śpiesząc do biór dla zapisania się według kolei do mówienia. P. Bethisy rozwinął w swoiey mowie szczególniey tę zasadę, że mogą bydź przypadki, gdzie można i potrzeba bydź surowszym od samego Króla; takim przypadkiem nazywał teraźnieyszy. Mowy iego słuchano z nayżywszemi pochwałami, a lubo ieszcze więcey Członków mówić chciało, ukończono iednak na powszechne prawie żądanie rosprawy i przystąpiono do głosowania nad tym artykułem, który wielką większością przyiętym został.

Podczas głosowania nad prawem w ogólności i nad pozwolonemi przez samego Króla poprawkami (w artykule 3. i 4.), tudzież nad przyiętą przez Izbę poprawką (tworzącą artykuł 7my) a tyczącą się króloboyców. znalazło się między 366 głosuiącymi, 334 białych gałek za prawem, a tylko 32 gałek czarnych prze-

ciwko prawu, które będąc teraz od Izby Deputowanych przyiętem, do Izby Parów odesłanem zostanie.

Włochy

Gazeta powszechna zawiera następującą korrespondencyę z Palermu (stolicy Sycylii) pod dniem 28. Listopada:

„Ażeby mieć wyobrażenie, na iak nizkim stopniu polityczna i literacka oświata w Sycylii zostaie, potrzeba czytać uwagi przez wydawcę iednego pisma oppozycyynego Il Giornale patriotico (*Palermo Typografia di Francesco Abbate qu Domenico*), a zatém gorliwego obrońcę Konstytucyi z roku 1812, uczynione nad tym artykułem nowych zasad Konstytucyi, który teraźnieyszą wolność druku ma nazad przyprowadzić do owego stopnia, na iakim ia Ludwik XVIII. we Francyi postawił, na co owe pismo sądzi mieć prawo uskarzania się: „We Francyi (*tak się wyraża*), nieskończenie iest wielka liczba pisarzów, nieskończenie też liczne są dzieła, dzienniki i pisemka, które oni na świat wydaią. W Kraiu owym, tak iak w Anglii, czytanie iest iedną z potrzeb życia; nie ma rzemieślnika, ani włościana, któryby się niem przez kilka chwil w dniu nie zatrudniał. U nas (w Sycylii) bardzo iest mała liczba pisarzów i prawie takaż sama liczba czytelników. Trzy czwarte części ludności, są potępionemi, ażeby czytać nie umiały, czwarta zaś mało w sobie liczy takich, którzy w tém smak znayduią. Kazano drukować pisemka, które w wielu względach Sycylię interessować mogły, żaden iednakże exemplarz nie mógł bydź sprzedanym. Nayszczęśliwszemi mogły się nazwać te, których 70 do 80 exemplarzy rozprzedano. Gazety zaledwie maią dostateczną liczbę prenumeratorów, ażeby zastąpić koszta, a wewnątrz Kraiu bardzo mały obieg maią. Francuzi są gorącey i sprężystey wyobraźni, żywi i łatwo poymuiący; iest u nich wiele publicznego ducha; nie ma żadnego między nimi, któryby się nie sądził bydź upoważnionym do mówienia o polityce lub nie życzył sobie mieć wiadomości o zdarzeniach dnia każdego. U nas nieszczęściem panuie iakowaś apatya i ospałość. Mało iest klass Obywateli, będących w stanie poiąć polityczne i publiczne sprawy, a między tymi mało znowu iest takich, którzy się niemi trudnią. Jeżeliby sobie Rząd życzył ustalić tu w istocie trwałą Konstytucyę, powinienby się starać utworzyć tu ducha publicznego, a do tego nie ma dzielnieyszego środka, iak zupełna wolność druku. (Nam się zdaie, że pierwey ieszcze potrzebneby było zaprowadzenie szkół gminnych, ażeby się więcey czytać i myśleć nauczono.) Jedną z naywiększych nieszczęść, pod którémi Sycyliia ięczy, iest według powszechnego głosu mała zdolność i pewność Władz sądowych. Urzędnicy sprawiedliwości aż do roku 1812 byli po większey części obieranymi przez możnych Baronów, których woli hołduiąc wymierzali nayczęściey według teyże sprawiedliwości tym, którzy do Sądu ich należeli. Ażeby tych Urzędników podleglejszymi ieszcze uczynić, wymyślili owi Baronowie godną uwagi procedurę: przymuszali swoich Urzędników sprawiedliwości podawać zrzeczenie się danego im urzędu wraz z datą na blankiecie; ieżeli się nie sprawowali podług ich chęci, natenczas robili użytek z owego blankietu. Sycyliia nie ma ieszcze właściwie żadney księgi praw karzących, dawnieyszy zaś Parlament sprzeciwiał się lub odwlekał, ile razy była mowa o wygotowaniu oneyże, iak to się także i w roku 1810 stało. Ustawy Fryderyka, niektóre *Pragmaticæ* i okólniki kilku Wice-Królów, służyły Sędziom za przepis. Rzymskie prawo reszty dozupełniało. Tak zwany *Ritus* Alfonsa zastępował porządek sądownictwa, przez zwyczaie sądowe tu i owdzie odmieniony. Rodzay pewny więzienia do wymuszania wyznań, nazwano *Dammusi*. Dosyć iest powiedzieć, że Adwokat fiskalny Cugini, przy końcu wieku 18go nastawał w swoich instrukcyach (*Instruzioni*) na poprawę tych więzień, i żądał tym końcem, żeby każde z nich przynaymniey 8 *Palmi* *) w sześciogranie, łoże zaś z cegieł murowane 2 3/4 *Palmi* długości miało. Powtóre, żeby winowaycom w przeciągu 24 godzin, dawać przynaymniey trochę wody i 24 uncyi chleba. Po trzecie, żeby żelaza, które im na ręce i nogi zakładaią nie ważyły więcey nad 40 *Rotoli* czyli 100 funtów etc. Na mocy Konstytucyi z roku 1812 utracili wprawdzie Baronowie iuryzdykcyę w dobrach swoich i należy się spodziewać, iż przy mocném obstawaniu więcey im powrócona nie będzie. Ależ Sędziów i sprawiedliwości nie można zupełnie usunąć od wpływu sprawiedliwszego Rządu, gdyż publiczna opiniia nie uznaie ich dosyć niepodległymi, bezstronnymi i nieprzekupnymi, zwłaszcza, że Konstytucya dwóletnich tylko Sędziów wprowadziła etc. którzy wybrani z klassy Adwokatów, powszechnie prawie od Baronów płatnych, po dwóch latach znowu do owey klassy powracaią. Wszystkie te nadużycia i tyle innych, które Sycylię uciskaią, znikną bez wąt-

(*) Miara Sycyliyska.

pienia zwolna pod mądrymi Ministrami Ferdynanda IV. maiącymi w gronie swoiem mężów, iak Medici i Tommasi, i stopniowo ustąpią mieysca poprawóm, które, luboć zwolna, iednakże tem pewniey i niechybniey z głowy dobrych Rządców i rostropnych Polityków, aniżeli z burzliwych zgromadzeń ludu, lub buntowniczych Baronów wynikną."

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 23. Stycznia (dzisieyszą pocztą odebrano) zawieraią następuiącą odezwę:

Namiestnik Królewski do Gwardyi Narodowey Miasta Stołecznego Warszawy.

Nadzwyczayne okoliczności znagliły Rząd dawny do użycia wszelkich środków ku pomnożeniu siły zbroyney. Okoliczności te utworzyły Gwardyą Narodową. — Jako godni mieszkańce Warszawy, przyięliście na siebie tak trudny obowiązek, i z chlubą wspomnieć możecie iego dopełnienie. Kiedy woysko narodowe w całey swoiey sile walczyło na polu sławy, wyście ie zastępowali w stolicy Państwa, i w każdym czasie byliście wiernymi powołaniu waszemu, zawsze i iedynie mieliście na celu porządek, i bezpieczeństwo Miasta. Duch, który was ożywiał, był godnym Warszawianów i Polaków. — Lecz minęły iuż chwile nadzwyczaynych wysileń, Rząd chętnie skłania się do życzeń waszych. Chce was wrócić spokoyności domowego życia, handlowi, sztukom i rzemiosłom. Rozwiązuie korpus Gwardyi Narodowey Warszawskiey, i uwalnia was od wszystkich obowiązków do tey służby przywiązanych. Powróćcie do rodzin waszych; oddaycie się z równą gorliwością waszemu istotnemu przeznaczeniu. W każdym stanie, w każdém powołaniu, obywatel prawdziwy przyczynić się może do chwały i szczęścia swoiey Oyczyzny.— Szczęśliwy! kto iak wy kończąc zawód usługi publiczney, śmiele sobie powiedzieć może, że unosi z sobą szacunek współobywateli razem z wdzięcznością Rządu i Narodu. — Nie uszła baczności Władzy Naywyższey gorliwość W. Prezydenta Miasta, Węgrzeckiego, który w ostatnich czasach dowodził Gwardyą Narodową Warszawy. Miło iest Rządowi konstytucyynemu oddać mu w tey mierze sprawiedliwość, i pochwałę na iego zasługach wspartą dołączyć do wdzięczności mieszkańców Warszawy.

W Warszawie dnia 20. Stycznia 1816.

(Podpisano) Zaiączek.
Radca Stanu.
(Podpisano) Plater.
Zgodno z Oryginałem:
Radca, Zastępuiący Sekretarza Stanu.
Plater.

Gorzelnia za pomocą pary*).

Każdy nowy wynalazek lub naśladowanie onegoż, skoro tylko dąży do podnoszenia się przemysłu, przynosi niewątpliwą korzyść dla Kraiu, w którym iest przedsiębrany; staie się zaś nierównie szanownieyszym wtenczas, gdy maiąc udział na iakową część rolnictwa, będącego w Kraiu naszym naypierwszém źródłem narodowych bogactw, umnieysza pracy, i zaprowadza oszczędność z powiększeniem dochodów. Takowym to wynalazkiem iest Gorzelnia za pomocą pary — którey opis pod artykułem — Ekonomiczna wiadomość — we Lwowskiey Gazecie był umieszczony w tych słowach:

„W Liskach, dobrach powszechnie szacowanego Galicyyskiego Agronoma JW. Hrabiego Pawłowskiego w Cyrkule Żółkiewskim leżących, utrzymuie się od kilkunastu „miesięcy w iak naylepszym biegu piwowarstwo „i gorzelnictwo za pomocą pary. Są one na „wzór tych, które się we Dworach, dobrach „JW. Rotmana Prezesa Sądów Szlacheckich „Lwowskich znayduią według ulepszeń wspartych na postępuiącem doświadczeniu urządzone.

„Kocioł wodny przygotowuiący parę zawiera w sobie 350 garcy, czyli 21 7/8 wia-

*) Pismo to, zawarte w obu Gazetach Warszawskich z dnia 12. Grudnia r. z., iest dowodem, iaka korzyść wynika z tego, gdy się pożyteczne odkrycia powszechnie ogłasza, i przez to do ich doskonalenia myślącym Gospodarzóm sposobność nadarza.

Nie powtarzalibyśmy teraz zawartego w tém piśmie artykułu z Nru. 24go Gazety Lwowskiey z r. 1813go, gdyby nas ta co tego nie skłaniała uwaga, że wielu Czytelników naszych Gazety Lwowskiey z roku 1813go pod ręką iuż nie ma, przez co bez owego artykułu pismo z Gazet Warszawskich wyięte, nie zupełnieby dla nich zrozumiałném było.

Gdy w Galicyi w gospodarstwie nie iedno się dzieie, którego użyteczność wieceyby upowszechnioną bydź mogła, a teraz prawie zupełnie iest niewiadomą, przeto ponawia Redakcya swoią, tak często czynioną proźbę, aby to, co iest dobrém i pożyteczném nie ginęło w niepamięci, lecz aby, przez ogłoszenie go w téy Gazecie, zastosowanie i udoskonalenie onegoż ułatwionem bydź mogło.

„der. Za pomocą onegoż odbywa się lutrowa„nie w trzech przepędzaiących kotłach, z któ„rych każdy ma 210 garcy czyli 13 1/8 wiader. „Ponieważ w Liskach prędkiego nie potrzeba „działania, ale raczey mierzy się odchód wy„warzyn (braky) według liczby karmionego by„dła, (którego teraz iest sztuk 160; przeto tyl„ko trzy razy na dzień, i to bardzo zwolna, „ściąga się warka, chociaż nierównie więcey „lutrowaćby można. — Właśnie dla tego zo„staie się dosyć czasu do warzenia piwa w tym„że samym kotle. Wywarza się albowiem co „tydzień w trzech oddziałach po 48 beczek pi„wa, nie rachuiąc podpiwku. — Czyszczenie „warzących kotłów, aby nie dostawały przy wa„rzeniu piwa żadnego zapachu z lutrowaney „roboty, dzieie się przez samą parę daleko le„piey, niż przez każdy inny naymozolnieyszy „sposób. — Tenże sam kocioł parny, nie prze„szkadzaiąc bynaymniey robocie, dostarcza tyle „ciepłey wody, ile iey do wszystkich licznych „użytków w tey wielkiey gorzelni potrzeba. — „Wszystko to dzieie się za pomocą iednego tyl„ko ognia pod kotłem parnym, który to ogień „pali się na ognisku dosyć podobnem do pieców „Moskiewskich, i wszelkie daie bezpieczeństwo, „trawiąc tylko czwartą część materyału palne„go, któryby do wywarzenia równey ilości trun„ku mógł bydź spotrzebowanym. Koszta na po„trzebne miedzianę naczynia dla zrobienia ta„kieyże samey ilości trunku w zwyczaynym do„tychczas sposobie, wynosiłyby trzy razy tyle. „W Liskach pali się samem drzewem; robio„no iednakże probę i słomą, która się zupełnie „udała. — Wydatność uczyni zadosyć każde„mu gospodarzowi, z korca bowiem iednego zro„słey i złey pszenicy, zebraney r. 1812 wypa„la się 8 garcy szumówki (to iest 1/2 wiadra z „dwóch meców), która bynaymniey nie traci i „około 62 od 100 stopni waży.

„Inne nadzwyczayne pożytki takowego „urządzenia są iuż dosyć dotąd znaiome z „dziełka JP. Wincentego Kratochwila, „które wydał o paleniu wódki we Dworach „za pomocą pary. — Są one przez dokona„ne w Liskach ulepszenia zupełnie dowie„dzionemi. Rzeczona czynność odbywana iest „przez ludzi prostych, a nawet przez tych, „którzy pańszczyznę robią. — Naczynia mie„dziane robił w samych Liskach JP. Józef „Kossowski, znany kotlarz Krakowski, „który przez swoie pierwsze we Dworach „przedsięwzięte roboty nabył dostatecznego „doświadczenia, i ze zdatnością swoią miłość „ku sztuce łączy. — Proby wielkie, względem „których Panowie Chaptal, Berthólet i „Gay Lusac w rapporcie swoim do narodo„wego instytutu o dziele P. Duportal r. 1811 „wydanem (*) oświadczyli, aby takowe mogły „bydź czynione, są więc tym sposobem znowu „powtórzone; były one iuż bowiem w Austry„ackim Szląsku w Cieszynie i w Cyrkule „Myślenickim od r. 1802 i 1805, a zatem da„leko wcześniey przed dziełem P. Duportal zrobionemi. — JW. Hrabia Pawłowski, „znany ze swoiey ludzkości, który dla swych „wiadomości, swoiego sposobu myślenia i „przykładności swoiey, zwrócił na siebie uwa„gę JW. Gubernatora Hrabiego Goess, ce„niącego każdą zasługę, złożył urzędownie „proby uzyskanych w swoiey gorzelni trunków, „a prócz tego, takie poczynił urządzenia, iż „każdy życzący sobie oglądać w samych Lis„kach pomieniony apparat dystylluiący, oraz „chcący nabydź w tey mierze dokładnieyszych „obiaśnień, otrzyma ie od Kommissarza iego „JP. Pawła Możarowskiego, który rów„nie iak i P. Kratochwila we Dwo„rach gotów iest także dawać obiaśnienia i „odpowiedzi na uczynione listownie zapyta„nia. — C. K. Galicyyski Rząd kraiowy roz„kazał to gospodarcze udoskonalenie przez „Urzędy cyrkułowe ogłosić, a prócz tego „zwrócił uwagę administracyi dóbr Rządowych „aby tenże sam sposób palenia gorzałki i wa„rzenia piwa toż samo w dobrach Kameral„nych mógł bydź zaprowadzonym. “

Opis ten zwrócił uwagę W. Józefa Rotkiewicza dziedzica dóbr Kroczyce, położonych w Powiecie Pilickim i Lelowskim, który każdą część gospodarstwa rolniczego w dobrach tych przez nakład z wytrwałością podniosłszy, nie zrażaiąc się nowością, przedsięwziął równie podobną gorzelnię we wsi Kroczycach Powiecie Pilickim Departamencie Krakowskim położoney zaprowadzić, i to w roku 1814, za pomocą wspomnionego w powyższym opisie, JP. Józefa Kossowskiego dokonał. — Zaprowadzenie na ten sposób gorzelni ściągnęło uwagę Obywateli, nietylko w bliskości, lecz równie opodal mieszkaiących, i każdy dla lepszego przekonania udawał się na mieysce, gdzie odbierał od tego szanownego Obywatela dokładne obiaśnienie wszystkiego, połączone razem z uwagami nabytemi przez doświadczenie, za pomocą których przedsięwziął tenże

(*) Recherches sur l'etat actuel de la distillation du Vin en France. — Paris 1811. Przełożone na iezyk Niemiecki przez Hermstädta w Berlinie drukiem Amelunga roku 1812.

na rok następuiący, chociaż z nowym nakładem, porobić odmiany doskonalące zupełnie ten wynalazek. Przedsięwzięciu Obywatela tego z wytrwałością bez zrażania się połączonemu odpowiedział zamierzony skutek; 'a przekonani o tem naocznie JW. Woyciech Hrabia Ostrowski iuż w dobrach swych Maluszynie w Powiecie Radomskim Departamencie Kaliskim, i W. Tomnicki dziedzic dóbr Zagaiowá pod Pińczowem w Departamencie Krakowskim podobneż gorzelnie w roku bieżącym założyli.

Odmiany, które W. Józef Rotkiewicz w gorzelni swey na fundamencie nabytych przez rok zeszły dostrzeżeń i doświadczeń poczynił, są następuiące:

1) Ponieważ okazało się, iż pokrywy zwyczayne na garcach, iakowe dotąd są używane nawet w dobrach Liski i Dwory, nie są dokładne, z przyczyny, iż zbytnie parą burzenie roboty wlaney w kocioł częstokroć do wierzchołka pokrywy dosięgaiąc, wraz z spirytusowemi kroplami wpadało w rury do węża lub pioruna, i przez to przeszkadzało niekiedy regularnemu odchodowi Mesu, przeto pokrywy wyższe od zwyczaynie dotąd używanych zrobione zostały za pomocą znanego z talentów w tym przedmiocie JP. Kossowskiego mieszkaiącego w Krakowie, przez co odchód Mesu, czyli pierwszego z roboty spirytusu iest zupełnie regularny, czysty i mocny.

2) Gdy w przepalaniu Mesu na gorzałkę w garcu ogrzewanym parą wodnistość pary zrządzała, iż gorzałka nie trzymała szumu zwyczaynego i przyzwoitey tęgości, więc w garcu ogrzewanym ogniem, osobnym musiała bydź Mesowka na szumówkę przepędzana. Tak było w roku przeszłym. Lecz zaradzono iuż temu w ninieyszym, iż nie ma wydatku drew na ów osobny ogień. Zaradzenie to nastąpiło w tym sposobie: — Kotlina, na którey iest osadzony kocioł żelazny (czyli parna machina) zupełnie została odmienioną, i ciągi iey ogniowe przez JP. Kossowskiego tak urządzone, że przez prętowe drzwiczki żelazne osadzone w tey kotlinie ogrzewa się zupełnie z naylepszym skutkiem garniec postawiony tuż przy machinie parney do przepalania szumowki i okowity.

Oprócz tego, chcąc W. Rotkiewicz przekonać się, czyli w mieyscu miedzianego garca nie mógłby bydź użytym skutecznie drewniany, kazał w roku przeszłym zrobić drewniany dobrze okuty, w którym lubo początkowo tak doskonale szła robota iak w kruszcowych, iednak po rocznem doświadczeniu okazało się, iż drzewo acz było z dębów średnio młodych użyte na klepki, przecież te popryszczyły się, i para uchodziła. — Więc w mieyscu tego drewnianego kazał ulać żelazny, obeymuiący w sobie garcy 210 (to iest tyle, ile każdy z dwóch miedzianych), który zastępuie teraz iak naydokładniey mieysce miedzianego, a kosztuie 2/3 mniey, niżby kosztował miedziany. — Kocioł parny w Kroczycach także iest żelazny, ulany w kraiowey Suchodniowskiey fabryce.

Urządzona tym sposobem Gorzelnia w Kroczycach u W. Rotkiewicza, oprócz innych dogodności, zrządza niezaprzeczoną korzyść z ochrony lasów dotąd na ten przedmiot gorzelniany nader niszczonych, albowiem mała ilość drzewa pod machinę parną używana działa iednym ogniem na garniec, w którym się szumowka lub okowita przepala, na trzy wielkie garce, w których robota pędzi się, i na naczynie, w którem się tąż samą parą ziemniaki, do przerobienia ich na wódkę użyć się maiące, gotuią; dopomaga ieszcze do suszenia słodu w będącey obok suszarni. — Przytem wszystkiem zważywszy, ile to wprzód wychodziło co rok fur po drzewo do browaru, ile rąk do iego rąbania, ile corocznie reparacya garców i ubycie z nich miedzi kosztować musiało, łatwo się każdy przekona o korzyści z tak urządzoney gorzelni, a nawet o nayzupełnieyszem bezpieczeństwie od pożaru, i o przyiemności, iaka z łatwieyszego utrzymania w takiey gorzelni ochędostwa wynika. W Gorzelni Kroczyckiey pokrywy z garców do nabiiania roboty nie zdeymuią się, bo to nabiianie przez małe boczne otwory i rynny iest ułatwione. Wywary zaś, za odkręceniem kurków u spodu garców będących, rynnami przykrytemi odchodzą, które nie podpadaiąc przypaleniu w takiey parą robocie, są przyiemnieyszemi dla bydła, a tém samém staią się przyczyną do prędszego iego utuczenia. — Do tego wszystkiego gorzałka tym sposobem pędzona, iest nayzdatnieysza do robienia z niey naylepszych likworów, gdy żadnemu przypaleniu podpaść nie może.

Oczem wszystkiem niżey podpisani, iako naybliżsi świadkowie, przekonawszy się naocznie, mamy sobie za chlubę podać tę wiadomość do pism publicznych z zapewnieniem w imieniu tego szanownego Obywatela, iż każdy, który tylko urządzenie gorzelni na sposób tu opisany i iuż żadnemu powątpiewania lub obawie o niedokładną nowość niepodlegaiącey, przedsięwziąć zechce, znaydzie w Obywatelu tym dla miłości dobra publicznego nayochętnieyszego o wszystkiem uwiadomiciela.

Dan w Pilicy d. 21. Listopada 1815 r.

Podprefekt Ptu Pilickiego Łęski,

Kulczycki. Prezes Rady Ptu Pilickiego.